

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **R.W.**

skazanego z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 15 lutego 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 28 sierpnia 2017 r., sygn. akt V ka .../17,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 27 września 2016 r., sygn. akt IV K .../16,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Ł. wyrokiem z dnia 27 września 2016 r., sygn. akt IV K .../16, uznał R.W. za winnego wielu (stu kilkudziesięciu), szczegółowo opisanych przestępstw, polegających na kradzieży i usiłowaniu kradzieży z włamaniem samochodów, popełnionych wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami głównie w Ł. w latach 2008-2012, w warunkach powrotu do przestępstwa, przy czym oskarżony uczynił sobie z tego stałe źródło dochodu, tj. czynów z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 65 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 65 k.k.

Sąd uznał, że czyny te tworzą dwa ciągi przestępstw określone w art. 91

§ 1 k.k., za które wymierzył oskarżonemu kary: 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 350 stawek dziennych po 20 zł każda oraz 2 lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 20 zł każda, a łącznie – 3 lata pozbawienia wolności i 400 stawek dziennych grzywny po 20 zł; na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonego okres tymczasowego aresztowania od dnia 5 czerwca 2014 r. do dnia 29 sierpnia 2014 r., nadto zwolnił go z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonego, zarzucając:

„1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- a) art. 60 § 3 k.k. poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie, a w konsekwencji nieobjęcie oskarżonego dobrodziejstwem nadzwyczajnego złagodzenia kary, podczas gdy to właśnie oskarżony ujawnił wobec organu uprawnionego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w ich popełnieniu, które zostały potwierdzone w toku postępowania przygotowawczego, a dotyczyły M.S., M.J. i D.A. oraz istotne okoliczności ich popełnienia. Oskarżony uczestnicząc w czynnościach procesowych oraz wskazując miejsca i przedmioty popełnienia kolejnych czynów zabronionych przyczynił się do rozbudowania aktu oskarżenia, co winno skutkować obligatoryjnym zastosowaniem w stosunku do niego instytucji z art. 60 § 3 k.k.;
- b) art. 65 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że oskarżony z popełniania przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodów, w sytuacji braku istnienia przesłanek, na podstawie których można kwalifikować tak zachowanie oskarżonego, gdyż przyjęcie przez Sąd tej kwalifikacji oparte zostało jedynie na ilości przypisanych oskarżonemu czynów, czego konsekwencją było nieuprawnione wymierzenie oskarżonemu kar na podstawie przesłanek orzekania wobec sprawców przestępstw popełnionych w warunkach art. 64 § 2 k.k.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez:

- a) niedostateczne wzięcie pod rozwagę okoliczności w zakresie jakim R.W. ujawnił i

przedstawił organom ścigania okoliczności popełnionych przestępstw, w sytuacji gdy oskarżony ujawnił okoliczności popełnienia przestępstw z udziałem M.S., M.J. i D.A., a także działalności przestępczej A i M.W., co powinno skutkować rozważeniem zastosowania przez Sąd w stosunku do oskarżonego ewentualnie instytucji z art. 60 § 4 k.k.;

- b) brak wskazania w pisemnym uzasadnieniu wyroku przez Sąd z jakich powodów odmówiono przyjęcia pozytywnej prognozy wobec oskarżonego R.W. poprzestając na wskazaniu, iż brak jest podstaw do jej przyjęcia, przez co zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary względem oskarżonego i tak nie byłoby możliwe nawet przy zastosowaniu instytucji z art. 60 § 3 lub 4 k.k.
- 3. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej – w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności, podczas gdy okoliczności sprawy uzasadniają wymierzenie kary odpowiadającej zasadzie absorpcji, z uwagi na tożsamość przedmiotową popełnionych przestępstw oraz w sytuacji, gdy dyrektywy ogólne wymiaru kary zarówno sprawiedliwościowe jak i celowościowe przemawiały za zastosowaniem zasady absorpcji.

Obrońca wniósł o uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej i zmianę zaskarżonego wyroku polegającą na przyjęciu, że do oskarżonego ma zastosowanie przepis art. 60 § 3 k.k. oraz wymierzeniu mu kary nadzwyczajnie złagodzonej z warunkowym zwieszeniem jej wykonania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2017r., sygn. akt V Ka .../17, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości, wniósł obrońca aktualnie skazanego R.W.. Zarzucił rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, mianowicie:

„1. Rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- a. art. 60 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nieobjęcie oskarżonego dobrodziejstwem nadzwyczajnego złagodzenia kary, podczas gdy to właśnie oskarżony ujawnił wobec organu uprawnionego do ścigania

przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w ich popełnieniu, które zostały potwierdzone w toku postępowania przygotowawczego, a dotyczyły M.S., M.J. i D.A. oraz istotne okoliczności ich popełnienia. Oskarżony, uczestnicząc w czynnościach procesowych oraz wskazując miejsca i przedmioty popełnienia kolejnych czynów zabronionych przyczynił się do rozbudowania aktu oskarżenia, co winno skutkować obligatoryjnym zastosowaniem w stosunku do oskarżonego instytucji z art. 60 § 3 k.k.;

- b. naruszenie art. 65 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że oskarżony z popełnianych przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodów, w sytuacji braku istnienia przesłanek, na podstawie których można kwalifikować tak zachowanie oskarżonego, gdyż przyjęcie przez Sąd tej kwalifikacji oparte zostało jedynie na ilości przypisanych oskarżonemu czynów, czego konsekwencją było nieuprawnione wymierzenie oskarżonemu kar na podstawie przesłanek orzekania stosowanych wobec sprawców przestępstw popełnianych w warunkach art. 64 § 2 k.k.;
2. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej – w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności, podczas gdy okoliczności sprawy uzasadniają wymierzenie kary odpowiadającej zasadzie absorpcji, z uwagi na tożsamość przedmiotową popełnionych przestępstw oraz w sytuacji, gdy dyrektywy ogólne wymiaru kary zarówno sprawiedliwościowe jak i celowościowe przemawiały w przedmiotowej sprawie za zastosowaniem zasady absorpcji”.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania. Nadto na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. wystąpił o wstrzymanie wykonania wyroku.

Prokurator Rejonowy w Ł. w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Chociaż w odpowiedzi na kasację nie w pełni trafnie wskazano na przyczyny jej wadliwości, należało podzielić stanowisko prokuratora, iż przedmiotowa skarga jest bezzasadna w stopniu oczywistym. Skutkowało to jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Zasadniczym powodem takiego postępowania było nierespektowanie przez skarżącego reguł postępowania kasacyjnego, w tym zasadniczej ujętej w art. 519 k.p.k., stanowiącej, że kasacja jest wnoszona od prawomocnego, kończącego postępowanie wyroku sądu odwoławczego (wyjątek nieodnoszący się do stron procesu określa art. 521 k.p.k.). Musi zatem wskazywać na uchybienia tego sądu, a nie sądu pierwszej instancji. Typowym zarzutem kasacji jest wskazanie na nieprawidłowe wypełnienie funkcji kontrolnej przez sąd odwoławczy, a więc nierozpoznanie zarzutów podniesionych w zwykłym środku zaskarżenia, względnie wadliwe ich rozpoznanie. Tymczasem takiego uchybienia Sądu *ad quem* obrońca nie podniósł, natomiast powtórzył bez zmian większość zarzutów ujętych wcześniej w apelacji (nie bez powodu dokładnie je przytoczono), w tym zarzut rażącej niewspółmierności kary. Także uzasadnienie kasacji w obszernych fragmentach stanowi wierne powielenie uzasadnienia zwykłego środka odwoławczego. Świadczy to o dążeniu skarżącego do poddania wyroku Sądu *meriti* kolejnej kontroli, tym razem przez Sąd Najwyższy, czego nie zmienia użycie w uzasadnieniu skargi zwrotu „Sąd II instancji poparł stanowisko Sądu I instancji”, sugerującego zaistnienie tzw. przeniesienia uchybienia z wyroku Sądu Rejonowego do wyroku Sądu Okręgowego.

Wracając do kwestii nierespektowania przez skarżącego reguł postępowania kasacyjnego, należy wyjaśnić, o ile taka jest interpretacja przepisu przez skarżącego, że art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. nie uprawnia do podniesienia zarzutu niewspółmierności kary w każdym wypadku podniesienia zarzutu rażącego naruszenia prawa, a jedynie wtedy, gdy naruszenie prawa prowadzi do wymierzenia kary niewspółmiernej. W przedmiotowej kasacji tak jednak nie twierdzono, bowiem zarzut rażącej niewspółmierności kary nie został powiązany z zarzutem obrazy art. 60 § 3 k.k., nakazującym nadzwyczajne złagodzenie kary, lecz został postawiony z powodu nieorzeczenia kary łącznej na zasadzie absorpcji. W konsekwencji trzeba uznać, że postawienie w kasacji wspomnianego zarzutu było niedopuszczalne.

Pozostałe zarzuty są nie tylko powieleniem zarzutów apelacyjnych, ale chociaż podnoszą naruszenie prawa materialnego, w istocie kwestionują poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, co w kasacji także nie jest dopuszczalne.

Zarzut obrazy art. 60 § 3 k.k. miałby rację bytu, gdyby sąd orzekający poczynił ustalenia wskazujące na spełnienie przez skazanego warunków określonych w tym przepisie, a mimo to go nie zastosował. Tymczasem w niniejszej sprawie sądy uznały, że warunki do zastosowania wobec skazanego art. 60 § 3 k.k. nie zachodzą, w szczególności, że nie ujawnił on określonych w tym przepisie informacji. Natomiast skarżący utrzymuje, nawiązując niewątpliwie do kwestii natury faktycznej, że R.W. informacje te wobec organu uprawnionego do ścigania przestępstw jednak ujawnił. W tym względzie Sąd odwoławczy, podzielając stanowisko Sądu I instancji, szczegółowo wytłumaczył, dlaczego jest ono zasadne i do odpowiednich fragmentów uzasadnienia wyroku (s. 3-4 maszynopisu) można skarżącego odesłać. Polemizując z Sądem Okręgowym, autor kasacji powtórzył fragment uzasadnienia apelacji, natomiast nie odniósł się do konkretnych stwierdzeń tego Sądu, w tym na temat nieujawnienia przez skazanego udziału w przestępstwach K.Ś., M.S. i M.J. Odwołał się za to do orzecznictwa Sądu Najwyższego, jednak uczynił to niekonsekwentnie, skoro powołał starsze uchwały, w świetle których nie wyklucza stosowania art. 60 § 3 k.k. przekazanie przez sprawcę informacji znanych już organowi ścigania oraz orzeczenia późniejsze, wskazujące, że informacje te powinny być temu organowi w ogóle nieznane, względnie nieznane w przekonaniu sprawcy. Uzasadnienie wyroku zaskarżonego kasacją świadczy jednak o tym, że Sąd *ad quem* nie zajął innego stanowisko niż wyrażone w tych orzeczeniach.

Niezbyt zrozumiałe jest odwołanie się obrońcy w uzasadnieniu kasacji do art. 60 § 4 k.k., wskazujące, że „skoro sam prokurator wnosił o zastosowanie tej instytucji w trybie art. 60 § 4 k.k., to uznać należało iż okoliczności, które ujawnił R.W. były okolicznościami nieznanymi wcześniej organom ścigania”. Odwołanie to zdaje się być wynikiem nieporozumienia, bowiem skarżący najwyraźniej nie dostrzega, że wspomniany przepis dotyczy sytuacji, gdy niezależnie od wyjaśnień złożonych w swojej sprawie sprawca ujawnia przed organem ścigania istotne okoliczności, nieznane dotychczas temu organowi, innego poważnego przestępstwa. Nie chodzi zatem o okoliczności dotyczące „własnego” przestępstwa takiego sprawcy, ale przestępstwa popełnione przez inną osobę (osoby). Z kolei odwołanie się obrońcy do innej sprawy (rozpoznanej przez Sąd Rejonowy - w Ł.

pod sygn. akt V K .../16), w której zastosowano wobec R.W. art. 60 § 3 k.k. nie świadczy, że w niniejszej sprawie było to konieczne.

Dodatkowo celowe będzie wspomnieć, że w realiach tej sprawy, w której tylko niewielka część przestępstw tworzących ciąg była popełniona przez trzech sprawców, kiedy to wchodzi w grę możliwość zastosowania art. 60 § 3 k.k., nawet uznanie, że co do tych przestępstw zachodzą przesłanki przewidziane w tym przepisie nie obligowało, jak zdaje się uważać skarżący, do nadzwyczajnego złagodzenia kary. Sąd I instancji odwołał się do postanowienia SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 363/07 (OSNKW 2008, z. 4, poz. 28) i wskazując na „ocenę całokształtu przestępczej działalności oskarżonego”, wprost taką możliwość odrzucił.

Wcześniej nadmieniono, że również zarzut naruszenia art. 65 k.k. w istocie odnosi się do ustaleń faktycznych, w tym wypadku do ustalenia, że skazany z popełniania przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu. Obraza wymienionego przepisu miałaby miejsce wtedy, gdyby został on zastosowany przy braku takiego ustalenia. Chociaż w kasacji w tym względzie nie wskazano na uchybienie Sądu odwoławczego, można zaznaczyć, że Sąd ten nie pominął analogicznego zarzutu podniesionego w apelacji. Nie ma racji skarżący, gdy twierdzi, że wspomniane ustalenie zostało oparte jedynie na ilości przypisanych skazanemu czynów; w rzeczywistości, na co wskazał Sąd II instancji, uwzględniono nie tylko ilość, ale i rodzaj dokonywanych kradzieży, jak też ich częstotliwość i popełnienie ich w długim okresie czasu. Wskazywało to na swoiste specjalizowanie się R.W. w określonym rodzaju zyskowej przestępczości, której regularne prowadzenie niewątpliwie stanowiło dla niego stały dochód.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu. Oddalenie kasacji poza rozprawą czyniło zbędnym odniesienie się do wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia, natomiast dostrzeżona już przez sądy obu instancji trudna sytuacja materialna skazanego przemawiała za zwolnieniem go od zapłaty kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

